

Deklaracja paryska

Wyjście z kryzysu w Europie

12 propozycji Zielonych na rzecz rozwiązania kryzysu z uwzględnieniem sprawiedliwości społecznej i ochrony środowiska

Wstęp: zwyczajny szczyt to żaden szczyt

Świat doświadcza obecnie naraz kryzysu finansowego, gospodarczego, społecznego, ekologicznego i demokratycznego, a umykająca kontroli zmiana klimatu zagraża życiu człowieka. Obecny kryzys osadzony jest więc w szerszym kontekście. Ludzie walczą na całym świecie: począwszy od Arabskiej Wiosny Ludów i miasteczek namiotowych demonstrantów w Izraelu, poprzez ruch okupujących, a skończywszy na pozarządowych organizacjach ekologicznych i obrońcach praw człowieka. Zieloni solidaryzują się z uczestnikami tych inicjatyw.

Ponosimy skutki niezrównoważonego modelu rozwoju, nastawionego wyłącznie na wzrost gospodarczy, lekceważącego ograniczenia ekologiczne i społeczne oraz napędzanego nadmiernym zadłużeniem publicznym i prywatnym, prywatyzacją i deregulacją. Kryzysy te niszczą spójność społeczną i prowadzą do rozpadu politycznego na kontynencie, kierując nas w XXI wieku ku bezsensowności.

Kryzys ujawnił wady konstrukcyjne euro i naraził słabsze gospodarki strefy euro na ryzyko niespłacenia długu publicznego, wymuszając szereg ratunkowych środków wsparcia, które nawet dzisiaj mogą nie wystarczyć do zatamowania fali. Rozwiązanie wewnętrznych problemów strukturalnych wymagać będzie istotnych kroków, które z kolei będą miały wpływ na wszystkie państwa członkowskie UE – i te należące do strefy euro, i pozostałe.

W obliczu niebezpieczeństwa grożącego euro fundament stabilności, który od końca II wojny światowej leżał u podstaw europejskiego społeczeństwa, wydaje się ulegać rozkładowi. Na sile przybierają prawicowi populiści i nietolerancja, a demokrację uczestniczącą zbyt często spycha się w cień. Narodowi populiści bardziej niż kiedykolwiek wcześniej zbliżają się do władzy. Europejskie osiągnięcia dają nam jednak powód do dumy: integracja zapobiegła odrodzeniu konfliktów zbrojnych w UE i pomogła Europejczykom lepiej zrozumieć się nawzajem. Będziemy z determinacją bronić tych dokonań i dalej je rozwijać.

Dotychczasowa reakcja ustawodawców europejskich i krajowych nie była wystarczająca. Charakteryzował ją brak wizji i zdecydowania; krótko mówiąc – za mało, za późno. Powodem tego było systematyczne zaprzeczanie czterem faktom:

- Jednoczesne i skoordynowane programy cięć jako jedyna reakcja polityczna mogą tylko zaprowadzić Europę do recesji gospodarczej, zaostrzając problem zadłużenia publicznego zamiast go rozwiązać.
- Grecja jest niewypłacalna i od kilku lat znajduje się w głębokiej recesji, w związku z czym dług publiczny nigdy nie zostanie spłacony w całości.
- Nie ma trwałej unii walutowej bez silnej unii budżetowej i politycznej; koordynacja nie może efektywnie zastąpić integracji.
- Niestabilne finanse publiczne czy brak konkurencyjności nie są głównymi przyczynami naszego kryzysu: u sedna problemu leży pogłębiająca się na świecie w ostatnich dziesięcioleciach nierówność dochodowa i majątkowa oraz nadmiernie zadłużony i rozbudowany sektor finansowy, uzależniony od długu i spekulacji oraz korzystający z pośrednich i bezpośrednich gwarancji publicznych. Doprowadziło to do niezrównoważonego wzrostu akcji kredytowej i kumulacji ryzyka oraz pogłębienia nierówności dochodowej i majątkowej na świecie w ostatnich dziesięcioleciach.

Choć ostatnie szczyty pokazały, że europejscy decydenci uzmysłowili sobie niewygodną prawdę, ideologicznie wciąż brakuje im obiektywizmu: ich podejście do stabilizacji finansów publicznych skupia się głównie na cięciach wydatków; uważają, że konkurencyjność pobudza wyłącznie niskie płace; nierówności w społeczeństwie nie postrzegają jako problemu; kierują się przede wszystkim strachem o rynki i jutrzejsze sondaże. Wszystko to złożyło się na działania antykryzysowe, które nie tylko są nieefektywne, ale również których koszty obciążają głównie najsłabszych członków społeczeństwa, pogłębiając i tak coraz głębsze nierówności w społeczeństwach i pomiędzy nimi.

Wstrząsający brak wizji i przywództwa zaprezentowany dotąd przez najważniejszych decydentów na szczeblu państw członkowskich i na szczeblu europejskim napędził rosnącą nieufność opinii publicznej wobec Unii Europejskiej. Dotyczy to krajów finansujących pomoc, gdzie ludzie mają poczucie, że w ich imieniu podejmuje się zobowiązania finansowe bez należytego uzasadnienia. Dotyczy to także krajów objętych pomocą ratunkową, których obywatele czują się bezsilni i oburzeni konsekwencjami niesprawiedliwych cięć, podczas gdy w sektorze finansowym życie toczy się bez zmian.

Spontanicznie mnożą się protesty uliczne, a konwencjonalne procesy polityczne wydają się nie mieć już żadnego związku z obywatelami. Inicjatywy w rodzaju *Los Indignados* w Hiszpanii i ruchu okupujących w krótkim czasie stały się międzynarodowym symbolem gniewu, frustracji i sprzeciwu wobec procesów politycznych opartych na ideologiach, które karzą większość, a nagradzają nielicznych. Uznajemy i popieramy demokratyczne prawo do pokojowego sprzeciwu oraz ubolewamy nad stosowaniem siły względem pokojowo nastawionych osób protestujących i okupujących. Solidaryzujemy się z uczestnikami tych inicjatyw na całym świecie. Wszystkie te ruchy zasługują na nasze poparcie i naszą solidarność.

Choć stoimy w obliczu ogromnych wyzwań, kryzys ten stanowi niepowtarzalną szansę, aby uczynić milowy krok naprzód, umożliwiając Europejczykom stworzenie społeczeństwa uwzględniającego sprawiedliwość społeczną i ochronę środowiska, opartego na poszanowaniu praw człowieka i wielonarodowej, wieloszczeblowej demokracji uczestniczącej. Potrzebujemy zmiany paradygmatu, polegającej na uczynieniu dobrostanu człowieka w zrównoważonym środowisku priorytetem procesu decyzyjnego, a nie tylko długofalowym, odległym celem. W historii ludzkości nadeszła chwila prawdy: znajdujemy się w przededniu przeobrażenia naszej cywilizacji. Choć nie ma uniwersalnej recepty na stabilny

świat w XXI wieku, my Zieloni mamy świadomość, jak głębokie i rozległe zmiany należy przeprowadzić.

W związku z tym proponujemy nowy zielony ład dla Europy – kompleksowy zestaw ram politycznych, mający na celu zapewnienie innowacyjnych i wzajemnie ze sobą powiązanych rozwiązań wobec wyzwań stojących przed nami w XXI wieku oraz wymagający nowego myślenia politycznego i nowych wizji gospodarczych. Wierzimy, że nowy zielony ład pociągnie za sobą falę nowych miejsc pracy i inwestycji na wysokim poziomie, co stanowić będzie siłę napędową nowego modelu rozwoju.

Zielony kompas: wytyczne dla wiarygodnych rozwiązań

To przed Europą, która zмага się z bezprecedensowym kryzysem, stoją oba najważniejsze wyzwania XXI wieku: zapewnienie dobrobytu i dobrostanu wszystkim na świecie – a nie tylko kilku szczęśliwcom – z myślą o obecnych i przyszłych pokoleniach, a przy tym dopasowanie naszego modelu rozwoju do ograniczeń fizycznych świata. Przyszłość ludzkości na świecie zależy od charakteru i szybkości interwencji wobec tych wyzwań w skali światowej. W związku z tym przyjęliśmy następujące wytyczne do opracowania naszych działań zaradczych wobec obecnego kryzysu:

- Jeżeli Europejczycy, którzy stanowią 7% ludności świata, chcą utrzymać – a tak naprawdę odzyskać – zdolność do kształtowania swojej przyszłości i mieć coś do powiedzenia w sprawach światowych, muszą działać wspólnie, w jedności. Cała Europa i strefa euro opierają się ogólnie na podstawach gospodarczych, które – choć niedoskonałe – zapewniają nam całkiem dobrą pozycję pod względem makroekonomicznym; dodatkowo mamy solidne zasoby – społeczeństwo, wiedzę i potencjał innowacyjny, wspólny majątek, różnorodność – które pozwalają nam razem stawić czoła stojącym przed nami wyzwaniom. Oznacza to, że niedopuszczalny jest dla nas scenariusz prowadzący do upadku strefy euro, który stanowiłby pierwszy krok do rozpadu politycznego Europy. Z drugiej strony jednak zacieśnienie integracji politycznej strefy euro nie może doprowadzić do wykrystalizowania Europy dwóch prędkości; konieczne jest wzmocnienie wspólnego zarządzania gospodarczego w strefie euro, ale nie powinno to pociągnąć za sobą wykluczenia pozostałych państw członkowskich UE.
- Większa równość w społeczeństwie decyduje o jego lepszym funkcjonowaniu: wszystkie dane empiryczne wskazują, że bardziej równomierne rozmieszczenie dochodu i majątku stanowi zasadniczy warunek indywidualnego i zbiorowego dobrostanu; rozwiązania antykryzysowe muszą zatem odwrócić coraz szybszy pęd ku większej nierówności dochodowej i majątkowej.
- Stabilne finanse publiczne na wszystkich szczeblach władzy stanowią podstawowy składnik sukcesu; muszą zostać wyważone w rozsądnym tempie z uwzględnieniem aktywności gospodarczej, przy optymalizacji wydatków i dochodów, zwłaszcza w razie wysokiej wartości bezwzględnej długu publicznego. Z tej perspektywy

zadłużenie można uzasadnić tylko jako instrument finansowania inwestycji, które efektywnie powiększają kapitał materialny lub niematerialny dostępny przyszłym pokoleniom.

- Problem systemowy wymaga systemowego rozwiązania, które przywraca wyższość polityki nad spekulacją. Sektor finansowy należy więc z powrotem sprowadzić do roli wspierającej gospodarkę realną, która z kolei musi stanowić instrument na rzecz powszechnego dobrostanu. Decyzje w sprawach związanych z regulacją sektora finansowego muszą zatem opierać się na względach najwyższej użyteczności społecznej.
- Zasada „zanieczyszczający płaci”: największy wkład w rozwiązanie problemu muszą wnieść ci, których działania wprowadziły nas w obecny kryzys i którzy najwięcej zyskali na modelu rozwoju napędzanym zadłużeniem i spekulacją. Ilekroć rządy zmuszone są do interwencji finansowej, muszą wykorzystać swoje prawa własności (choćby tymczasowe).
- Rozwiązanie musi wreszcie zmniejszyć, nie zaś zwiększyć, rosnącą przepaść demokratyczną zarówno na szczeblu europejskim, jak i w państwach członkowskich.

W krótkiej perspektywie sprawdzą się tylko śmiałe kroki

Pożar nie został jeszcze ugaszony; bez zatrzymania spirali spadkowej nie będzie trwałego rozwiązania. W związku z tym – w przekonaniu, że solidarność idzie w parze ze stabilnością budżetową – my Zieloni apelujemy o podjęcie następujących działań:

1. Wyważenie greckiego ciężaru zadłużeniowego: Ogłoszenie dobrowolnego zmniejszenia o 50% udziału sektora prywatnego w greckim zadłużeniu nie jest wystarczające, zważywszy że nie chodzi nawet o wszystkich prywatnych posiadaczy obligacji, a w ogóle nie chodzi o podmioty publiczne. W rzeczywistości doprowadzi to do zmniejszenia długu co najwyżej o 25%, podczas gdy faktycznie niezbędne jest zmniejszenie długu łącznie o co najmniej 60%, co wymaga albo pełnego uczestnictwa wszystkich prywatnych i publicznych posiadaczy obligacji, albo znacznie większego obciążenia udziału prywatnych posiadaczy obligacji.
2. Uczynienie z EFSF (i przyszłego ESM) efektywnego zabezpieczenia: Obecny – bardzo niejasny – program rozszerzenia zakresu działania Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej nie zaspokaja potrzeb w zakresie powstrzymania dalszej spekulacji długiem publicznym państw członkowskich. Aby stać się wiarygodnym zabezpieczeniem, EFSF musi przekształcić się w bank, który mógłby opierać się na instrumentach wsparcia płynności Europejskiego Banku Centralnego; decyzje należy podejmować na zasadzie większości. Propozycja, aby wykorzystać skompromitowaną inżynierię finansową na masową skalę w postaci ubezpieczenia kredytów typu CDS i

szczególnych mechanizmów inwestycyjnych typu CDO, w żaden sposób nie niweluje braku zaufania.

3. Dokapitalizowanie europejskich banków: Kwota – 109 miliardów euro – uzgodniona na ostatnich szczytach nie zaspokaja rzeczywistych potrzeb w zakresie uodpornienia europejskiego sektora bankowego; prawdopodobnie trafniejszą kwotą jest 300 miliardów euro. Najpierw zapłacić muszą podmioty prywatne, ale w razie wykorzystania środków publicznych prawa własności i kontrolę należy przekazać podatnikom (za pośrednictwem tymczasowej kontroli publicznej umożliwiającej postęp w kierunku szerszej współwłasności w europejskim systemie bankowym). Należy wprowadzić surowe warunki, np. zatrzymywanie zysków w celu wzmocnienia kapitału i odsyłanie nadwyżek do Skarbu Państwa; odchudzenie bilansów banków poprzez pozbycie się najpierw najbardziej ryzykownych pozycji, unikając tym sposobem niekorzystnego wpływu na pożyczki na rzecz gospodarki realnej; wyeliminowanie egoistycznego postępowania kadry kierowniczej odnośnie do emerytur, premii i pensji; powstrzymanie ocalonych banków przed naruszeniem prawa, np. uchylaniem się od opodatkowania. Dodatkowo zasadnicze znaczenie mają środki zapobiegające przed zapaścią kredytową. W razie zagrożenia zdolności obsługi długu publicznego wskutek strat wynikających z upadku banków EBC i EFSF powinny wdrożyć szereg środków zmniejszających koszty dokapitalizowania ponoszone przez państwo.
4. Wyrównanie cięć – jedyne podejście: Choć wciąż dostrzegamy konieczność stabilizacji finansów publicznych zgodnie z Traktatami, niektóre elementy polityki ratunkowej trojki są społecznie niesprawiedliwe; narzucone warunki należy wyrównać, kładąc nacisk na efektywne poszukiwanie dochodu wśród najzamożniejszych członków społeczeństwa oraz eliminowanie tematów tabu i przywilejów w rodzaju immunitetu elity wojskowej w Grecji czy Kościoła w Grecji i we Włoszech. Dodatkowo UE powinna spożytkować niewykorzystane środki na rzecz spójności, obniżając wymogi współfinansowania dla państw członkowskich objętych pomocą, aby pobudzić cenną aktywność gospodarczą. Konieczne jest przejście od jednostronnych cięć do sprawiedliwych i zrównoważonych społecznie reform i inwestycji strukturalnych w celu wzmocnienia gospodarek krajowych.

W średniej/ długiej perspektywie: rozpoczęcie dogłębnych przekształceń

Krótkofalowe działania nie zastąpią trwalszych, zasadniczych rozwiązań, które wprowadzą Europę na stabilną drogę naprawy. Oto – naszym zdaniem, zdaniem Zielonych – podstawowe elementy składowe takiego kompleksowego podejścia:

5. Zdecydowany powrót do regulacji w europejskim sektorze finansowym: Europa nie może się wahać co do konieczności wykroczenia poza wnioski „Bazylii III”, tj. nałożenia ambitnych wymogów kapitałowych (15%), bezwzględnego ograniczenia na

współczynnik lewarowania, wiążących wymogów płynności. W naszej opinii instytucje zbyt duże, aby upaść, są po prostu zbyt niebezpieczne, aby istnieć; należy teraz wykorzystać szansę na ich przekształcenie i zmniejszenie do rozsądnego rozmiaru, zapewniając możliwość upadku instytucji finansowych z minimalną szkodą dla szerszego systemu finansowego i gospodarki. Ponadto przepisy muszą szczerze odgrodzić bankowość specjalistyczną służącą gospodarce realnej od bardziej ryzykownej – tak naprawdę często spekulacyjnej – bankowości inwestycyjnej. Co do zasady należy zakazać produktów i działań finansowych pozbawionych widocznych korzyści społecznych lub gospodarczych; należy objąć zakazem lub przynajmniej ściśle unormować wykorzystanie technik w rodzaju transakcji niepokrytych i transakcji z udziałem produktów pożyczonych. Wreszcie ukryty system bankowy należy stopniowo pozbawiać środków poprzez surowsze przepisy normujące płynność i nieprzejrzyste mechanizmy pozabilansowe. Należy utworzyć niezależną europejską agencję ratingową o podparciu naukowym, skupiającą się na jakości zadłużenia, w tym jego stabilności ekologicznej.

6. Kompleksowa europejska strategia podatkowa: Zdrowych finansów publicznych, większej spójności społecznej i równowagi środowiskowej nie można osiągnąć bez głębokiego przeobrażenia polityki podatkowej w Europie. Na szczelbu UE należy podjąć działania w celu wdrożenia unijnego podatku od transakcji finansowych (FTT), unijnej składki z tytułu klimatu/ energii, wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych (CCCTB) powiązanej z minimalną efektywną stawką podatkową, tak aby zapewnić sprawiedliwy wkład sektora przedsiębiorstw. UE musi opracować podatkowy traktat o rozbrojeniu, na mocy którego państwa członkowskie rozmontowałyby raje podatkowe wbudowane w swoje ustawodawstwo oraz zobowiązałyby się do czynnego przeciwdziałania uchylaniu się od opodatkowania i ograniczenia możliwości unikania opodatkowania w ramach kompleksowej europejskiej strategii. Wszystko to wymaga zniesienia zasady jednomyślności w sprawach podatkowych, które muszą się stać zwykłą dziedziną ustawodawstwa, podlegającą współdecyzji ze strony Rady UE i Parlamentu. Na szczelbu krajowym należy wdrożyć większą progresywność podatku dochodowego i podatki majątkowe.
7. Ustanowienie europejskiego funduszu walutowego emitującego euroobligacje, które powinny zwiększyć atrakcyjność europejskiego rynku zadłużenia publicznego, czyniąc go płynniejszym i odporniejszym, a przy tym zapobiegając pokusie nadużycia poprzez nałożenie jasnych warunków uczestnictwa, zwłaszcza pod względem dyscypliny budżetowej. Europejski fundusz walutowy powinien mieć postać instrumentu wspólnotowego (nie zaś międzyrządowego), demokratycznie rozliczalnego przed Parlamentem Europejskim, przejmującego rolę obecnego Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej jako instrumentu antykryzysowego. W związku z dalszą realizacją środków na rzecz przejrzystości i rozliczalności oraz demokratyzacją zarządzania MFV należy rozważyć dodatkowy wkład finansowy, pomagający we wsparciu gospodarek potrzebujących pożyczek ratunkowych i pomocy strukturalnej.
8. Uruchomienie i większe wyważenie ram nadzoru makroekonomicznego: Ramy te, ustanowione „sześciopakiem” we wrześniu tego roku, należy wcielić w życie w

sposób wyważony. Muszą one efektywnie poradzić sobie i z krajami z nadwyżką, i z krajami z deficytem, z uwagi na ich wzajemne oddziaływanie, oraz wprowadzić istotne gospodarczo wskaźniki społeczne i środowiskowe, np. nierówności dochodowe, wydatki na edukację, ślad ekologiczny czy wydajność zasobów.

9. Uczynienie z budżetu UE instrumentu polityki gospodarczej: Żadna unia walutowa nie odniosła sukcesu bez wiarygodnego wspólnego budżetu jako instrumentu polityki gospodarczej. W związku z tym niezbędny jest znacznie bardziej ambitny budżet UE, zasilany z zasobów własnych podlegających współdecyzji ze strony Parlamentu Europejskiego oraz pochodzących z FTT i składki z tytułu klimatu/ energii, umożliwiające częściowe odciążenie państw członkowskich pod względem wkładu finansowego, uzupełniony obligacjami projektowymi finansującymi przedsięwzięcia w interesie ogólnym, np. ogólnoeuropejską infrastrukturę odnawialnych źródeł energii czy uczynienie Europy liderem w zakresie rozwiązań efektywnych pod względem zużycia zasobów i energii. W wyniku tego powstaną silne i adekwatne europejskie zasoby finansowe.
10. Nowy zielony ład dla Europy: Wąskie nastawienie na cięcia to samobójcza strategia. Wyprzedaż środków służących przyszłej wydajności na potrzeby krótkofalowej dekoracji wystawy sklepowej to nie sposób na prowadzenie przedsiębiorstwa, a co dopiero państwa. Oszczędności europejskich gospodarstw domowych i przedsiębiorstw znacząco rosły: oto potencjał, jaki należy uruchomić i połączyć z (ograniczoną) zdolnością inwestycyjną rządów, aby stworzyć ogólnoeuropejski nowy zielony ład, który ma na celu inwestowanie w ekologizację energetyki, transportu, infrastruktury produkcyjnej, w przywrócenie zasobów naturalnych, w zwiększenie spójności społecznej, w edukację, badania i innowacje. Uruchomienie tych środków wymaga spójnego planu i następujących strategii regulacyjnych:
 - a. Zrównanie celów strategii „UE 2020” z celami finansowymi paktu stabilności i wzrostu, co zwiększyłoby nacisk na kierowanie inwestycji publicznych w stronę stabilizacji społecznej i środowiskowej.
 - b. Bardziej efektywna wycena CO₂ w drodze ograniczenia o 30% emisji gazów cieplarnianych do 2020 r. w celu podwyższenia ceny dwutlenku węgla, podatek węglowy obejmujący sektory spoza ETS i pełna licytacja uprawnień.
 - c. Zobowiązanie instytucji finansowych do przeprowadzania testów warunków skrajnych w zakresie emisji dwutlenku węgla, wprowadzenie do ustawodawstwa ryzyka klimatycznego jako systemowego ryzyka oraz upowszechnienie wskaźników ekologicznych, z których mogą korzystać fundusze indeksowe, i rozwój bankowości ekologicznej mający na celu podniesienie świadomości klientów co do śladu węglowego inwestycji realizowanych z ich wkładu oszczędnościowego (wraz z zachętami podatkowymi w stosownych przypadkach).
 - d. Europejski Bank Centralny należy upoważnić do dofinansowywania obligacji emitowanych przez Europejski Bank Inwestycyjny, pod warunkiem że obligacje te wspierają realizację zrównoważonych inwestycji.
 - e. Upoważnienie publicznych funduszy emerytalnych i zachęcenie prywatnych funduszy emerytalnych do przeznaczania części swojego portfela na ekologiczne inwestycje i przedsiębiorstwa.

- f. Zapoczątkowanie przemian w energetyce zapewniających stopniowe przejście od systemu energetycznego opartego na energii jądrowej i paliwach kopalnych do odnawialnych źródeł energii w przyszłości.

Bardziej zintegrowana politycznie i bardziej demokratyczna Europa

Większość działań, o których mowa powyżej, oznacza dogłębną zmianę nastawienia i priorytetów politycznych oraz wymaga bardziej zintegrowanej politycznie Europy. Państwa członkowskie samodzielnie raczej nie będą w stanie na nowo unormować sektora finansowego, poradzić sobie z podatkami coraz bardziej umykającymi ich kontroli, uruchomić inwestycji niezbędnych dla nowego zielonego ładu ani zmierzyć się ze światowymi rynkami finansowymi. Wymagać to będzie daleko idących zmian w Traktatach UE. Dla nas Zielonych niezbędne jest, aby zarówno proces prowadzący do większej integracji politycznej Europy, jak i jej funkcjonowanie zwiększyły demokratyczną rozliczalność i uczestnictwo. Proponujemy zatem:

11. Kluczowe wytyczne polityki gospodarczej podlegające współdecyzji: Obecnie Komisja UE efektywnie nadaje kierunek polityce gospodarczej i budżetowej w Europie i w niektórych państwach członkowskich. Aby działania Komisji w tej dziedzinie oprzeć na demokratycznej podstawie, powinny one podlegać wytycznym politycznym przyjętym w ramach współdecyzji przez Radę UE i Parlament. W tym celu wieloletnia strategia gospodarcza (obecnie „UE 2020”) i coroczne wytyczne jej realizacji (obecnie roczna analiza wzrostu gospodarczego, część unijnego semestru) powinny się stać aktami ustawodawczymi w ramach współdecyzji.
12. Konwent na rzecz nowej Europy: Konieczna jest kolejna reforma Traktatu UE, poczynając od jak najszybszego zwołania konwentu, złożonego z przedstawicieli Parlamentu Europejskiego i parlamentów krajowych oraz partnerów społecznych i społeczeństwa obywatelskiego, w tym w ramach nowatorskich form reprezentacji, co powinno utorować drogę do istotnych zmian w Traktacie, aby powyższym działaniom zapewnić podstawę prawną. Aby wzmocnić podparcie demokratyczne, apelujemy o ogólnoeuropejskie referendum mające na celu podjęcie decyzji w kwestii zmian, które powinny wejść w życie w razie ich zatwierdzenia przez większość narodów i państw. Rewizja Traktatu w żadnym wypadku nie może być negocjowana przy drzwiach zamkniętych przez głowy państw i szefów rządów UE, a następnie zostać narzucona parlamentom.

Podsumowanie

Bardziej niż czegokolwiek innego Europie potrzeba teraz zaufania: zaufania pomiędzy podmiotami gospodarczymi, zaufania pomiędzy rządami, zaufania pomiędzy podmiotami gospodarczymi a rządami, zaufania do instytucji UE, ale przede wszystkim zaufania naszych obywateli do banków, do gospodarki, do rządów, do przyszłości. My Zieloni uważamy, że nie sprawdzą się małe, chwiejne, zwyczajne kroki antykryzysowe; zwiększą one tylko ryzyko załamania gospodarczego, społecznego i środowiskowego. Szansę na zwycięstwo będziemy mieli dopiero wówczas, gdy będziemy przygotowani na zrobienie śmiałego kroku naprzód, w kierunku większej integracji politycznej i demokratycznej, w kierunku głębokiej przemiany

społeczeństwa i gospodarki w imię większej sprawiedliwości społecznej i równowagi środowiskowej. Powyższe propozycje należy traktować jako pierwsze kroki ku głębokiej przemianie; oto, co mamy do zaoferowania współobywatelom. Jesteśmy przygotowani do podjęcia ryzyka w grze o przyszłość.

Nowe oblicze integracji europejskiej

1. Europejscy Zieloni są przekonani, że integracji europejskiej należy nadać nowy kierunek i cel. Opinia publiczna coraz bardziej oddala się od UE, ponieważ 27 państw członkowskich nie jest w stanie wspólnie wypracować trwałych i postępowych rozwiązań wobec licznych kryzysów, których doświadczają obywatele.
2. Rozkład wspólnotowego procesu decyzyjnego z korzyścią dla negocjacji międzyrządowych, gdzie rządzą najsilniejsi, podważa znaczenie europejskich parlamentów i prowadzi do marginalizacji debaty publicznej. Podejmowanie decyzji opiera się na wąskich interesach krajowych. Obecny głęboki kryzys finansowy, gospodarczy i społeczny pokazuje, że taki mechanizm „sprawowania rządów” jest całkowicie nieodpowiedni. Antidotum na tak godną ubolewania sytuację jest większa demokratyzacja Europy.
3. Unia Europejska nie osiągnie spójności i skuteczności w działaniu, jeżeli instytucje reprezentujące Europejczyków, zwłaszcza Parlament Europejski i Komisja, nadal będą spychane na drugi plan, a uprawnienia tych instytucji – nieustannie spływane, m.in. przez francusko-niemiecki tandem przywódczy, który monopolizuje dyskurs i władzę. Stanowczo sprzeciwiamy się praktyce Rady Europejskiej polegającej na pomniejszaniu wagi przypisanej w Traktacie z Lizbony głosowaniu większością kwalifikowaną poprzez mieszanie się do wszystkich spraw politycznych. To nie tylko kwestia instytucjonalna czy prawna, to również demokratyczny i przejrzysty proces decyzyjny. Do wcielenia w życie nowego zielonego ładu i ekologicznego nawrócenia europejskiej gospodarki chcemy zastosować metodę wspólnotową.
4. W przeszłości reformy traktatowe realizowali przedstawiciele rządów zebrani na konferencjach międzyrządowych z zachowaniem jednomyślności, bez niemal żadnej lub w ogóle żadnej debaty publicznej i uczestnictwa obywateli. Reformy nie mogą wciąż opierać się na konferencjach dyplomatycznych prowadzonych wyłącznie przez państwa członkowskie.
5. Niedawna masowa mobilizacja obywateli w całej Europie pokazuje, że o przyszłości integracji europejskiej należy zdecydować razem z nimi, a nie za ich plecami.
6. EPZ popiera wniosek o zapoczątkowanie przez Parlament Europejski, zgodnie z jego uprawnieniami na mocy art. 48 Traktatu o Unii Europejskiej, postępowania o zwołanie nowego konwentu na rzecz nowej Europy. Niemniej postępowanie należy przeprowadzić tak, aby wnioski konwentu nie mogły zostać całkowicie zmienione przez anachroniczną konferencję międzyrządową. Aby przełamać ciągły impas, należy znaleźć nowe metody i nowe sojusze.
7. W ramach uzgodnionego w Budapeszcie „rozwoju zielonego programu politycznego” EPZ postanawia zatem powołać grupę roboczą odpowiedzialną za opracowanie, do czasu następnego posiedzenia Rady EPZ, wniosku merytorycznego i proceduralnego w sprawie zmiany Traktatu UE, zapewniającego znaczne uczestnictwo obywateli europejskich w procesie przekształcenia integracji europejskiej.